

WYKONANIE HIGIENICZNE – W STANDARDZIE?

Definicja wykonania higienicznego nie jest jednoznaczna. Praktycznie każda firma oferująca urządzenia klimatyzacyjne w takim wykonaniu tworzy własny standard. Zatem mimo pewnych cech wspólnych pod jednym godłem występują urządzenia o zupełnie różnych rozwiązaniach, a zapewne też o różnej jakości i różnym stopniu realizacji zakładanych wymagań.

Czy zatem dla dobra rzetelnych producentów powinien powstać standard, a może nawet norma wykonania higienicznego urządzeń klimatyzacyjnych? W roku 2004 Krzysztof Sitko, dyrektor generalny firmy Weiss Klimatechnik Polska, podjął inicjatywę poszukiwania podwalin do takiego standardu. Zwrócił się do PZH z zapytaniem o warunki, które musi spełniać urządzenie klimatyzacyjne w wykonaniu higienicznym,

aby uzyskać atest higieniczny do zastosowań „dla bloków operacyjnych i innych obiektów o podwyższonych wymaganiach higienicznych”. Oto odpowiedzi, które uzyskał:

- Materiały, z którymi styka się uzdatniane powietrze, powinny być odporne na korozję (stal nierdzewna) i nie stwarzać zagrożenia wtórnego pylenia lub emisji szkodliwych substancji chemicznych.
- Kontrola wizualna czystości wszystkich powierzchni wewnątrz urządzenia powinna być możliwa bez zakłócania pracy urządzenia.
- Do wszystkich miejsc w urządzeniu powinien być łatwy dostęp.
- Elementy składowe (wymyenniki, wentylatory itp.) powinny być łatwo dostępne do czyszczenia i dezynfekcji.
- Do uszczelnień powinno się używać odpowiedniego silikonu i kauczuku.

- Szafy powinny współpracować z trzema zestawami filtrów, w tym z filtrami absolutnymi umieszczonymi maksymalnie blisko pomieszczenia klimatyzowanego.
- Urządzenie powinno zapewnić stały – przez całą dobę – przepływ powietrza przez cały system klimatyzacji, bez możliwości odwrócenia kierunku jego przepływu w jakimkolwiek jego odcinku.

Zakres przedstawionych wymagań wydaje się nie przekraczać niezbędnego minimum. Czy to jednak wystarczy? Czy może zakres standardu, czy wręcz normy, powinien być znacznie szerszy, a wymagania – bardziej szczegółowe. Czy wykonanie higieniczne central klimatyzacyjnych powinno być jednoznacznie zdefiniowane i znormalizowane? – zapytałam osoby, które na wykonaniu higienicznym naprawdę się znają...



Dr inż. Tomasz Klinke, dyrektor Instytutu Ogrzewnictwa i Wentylacji Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej:

Obecnie w polskich przepisach nie są w żaden sposób określone wymagania dotyczące wykonania higienicznego. Jest to błąd, gdyż coraz więcej producentów mówi, że ma w swej ofercie komory klimatyzacyjne w wykonaniu higienicznym. Szczercie mówiąc, nie można ich w żaden sposób porównać, ponieważ nie ma jasnych wytycznych, które mówią, czym takie wykonanie higieniczne powinno się charakteryzować. Możemy co najwyżej opierać się na wymaganiach normy DIN 1946-4 czy wytycznych VDI 6022 – zgodność swoich produktów z powyższymi deklarują np. przedstawiciele firm niemieckich sprzedających urządzenia w Polsce. Powinien jednak funkcjonować krajowy dokument odniesienia, np. norma, do którego będą mogli odwołać się producenci polscy.

Tomasz Trusewicz, dyrektor Stowarzyszenia Polska Wentylacja:

Przykład braku jednoznacznych wytycznych dla wymagań stawianych centralom w tzw. wykonaniu higienicznym doskonale obrazuje stan polskich przepisów, norm i wytycznych w zakresie wentylacji i klimatyzacji. To nie jedyny przypadek, w którym panuje niemal całkowita dowolność interpretacji, zarówno po stronie dostawcy urządzeń, wykonawcy instalacji i inwestora. Często ze szkodą dla każdej ze stron. Uważam, że stworzenie spójnych wymagań jest możliwe, wymaga jednak udziału szerokiej grupy producentów i importerów. Chodzi o wymianę doświadczeń i ustalenie odpowiednio wysokiego standardu. Stowarzyszenie Polska Wentylacja, w którego skład wchodzi kilku producentów central (m.in. Wolf, VBW Engineering, KMW Engineering, Frapol, Hidria IMP Klima, Berlinerluft) jest otwarte na tego typu inicjatywy. Będziemy dyskutować z liczącymi się producentami.

Krzysztof Sitko, dyrektor generalny
– Weiss Klimatechnik Polska



Jest to pytanie, na które od razu znamy odpowiedź. Takiej normy po prostu nie może nie być. Oczywiście, każda firma ma swój pomysł czy swoją technikę, niemniej powinny one być zgodne z wytycznymi, które powiedzą, co za pomocą własnych pomysłów czy rozwiązań chcemy osiągnąć.

W wykonaniu higienicznym szaf klimatyzacyjnych normalne jest, że musimy zapewnić odpowiednią wilgotność i temperaturę. Jednak to za mało – w odróżnieniu od innych zadań klimatyzacyjnych, musimy także zagwarantować, że urządzenie jest bezpieczne dla zdrowia. Niezwykle ważną cechą jest możliwość przeprowadzenia inspekcji urządzenia bez jego wyłączenia. Jest to bardzo ważne! Urządzenie, które współpracuje z filtrami HEPA, musi zagwarantować stały przez niego przepływ powietrza. Jeśli nawet na chwilę wyłączymy, a potem włączymy urządzenie, osadzone na filtrze cząsteczki zostaną porwane i sala operacyjna – czy inne pomieszczenie czyste – chwilowo stanie się pomieszczeniem brudnym. Dlatego tak ważna w wykonaniu higienicznym jest możliwość wizualnej inspekcji pracy urządzenia, aby do minimum ograniczyć przerwy w pracy urządzenia. A to tylko jeden z licznych wymogów. Dotyczy to szczególnie urządzeń dostarczanych dla szpitalnictwa. W tej chwili w przetargach publicznych jedynym kryterium oceny ofert jest cena. Jest to trudna sytuacja dla firm, które trzymając się wysokich standardów w najdrobniejszych szczegółach, oferują urządzenia bardziej kosztowne.

Brak zasad sprawia, że urządzenia nie są porównywalne. Dyrektorzy techniczni szpitali nie mogą oprzeć się na żadnych podstawach i ocenić, czy otrzymali produkt zgodny z ich oczekiwaniami i wymaganiami. Dysponując dokumentem odniesienia mogą po prostu podejść do urządzenia i punkt po punkcie sprawdzić wymogi. Jeśli powstaną jakiegokolwiek wątpliwości, zadaniem dostawcy będzie ich wyjaśnienie.

Wprowadzenie jasnej, przemyślanej regulacji ma też inną zaletę. Umożliwi wszystkim firmom oferującym wykonanie higieniczne start z tej samej pozycji. Narzędziem konkurencji rynkowej stanie się wówczas nie tylko cena, ale również rzeczywista wartość urządzenia, na którą składać się będzie nie tylko zgodność z normą, ale też know how, autorskie rozwiązania, które wpłyną na nieustanne podwyższanie standardów.

Adam Marczyński, specjalista ds.
techniczno-handlowych – Wolf:



Moim zdaniem zdecydowanie tak. Można wziąć przykład z innych krajów europejskich, np. Niemiec, gdzie wytyczne VDI-6022 określają standardy, które mają być spełnione w wykonaniu higienicznym central klimatyzacyjnych i które mówią szczegółowo o tym, jakie urządzenia i osprzęt trzeba zastosować w poszczególnych sekcjach. W Polsce takich norm brakuje. Każdy działa na własną rękę, opierając się albo na bezpośrednich wytycznych szpitali albo na wskazaniach pracowników wyższych uczelni. Oni zresztą też korzystają z norm niemieckich – wytycznych VDI-6022 oraz normy DIN 1946-4.

Krótko mówiąc panuje pełna dowolność, powiedziałbym nawet – partyzantka. Wykonanie higieniczne jest każdorazowo definiowane przez producenta. Jest trochę tak, jak ze stopniowaniem przymiotnika „czysty”. „Czysty” powinno oznaczać „pozbawiony brudu”. Tymczasem polska praktyka pokazuje, że może być „czystszy” i „najczystszy” – że wykonania higieniczne są sobie nierówne. Istnieją oczywiście pewne wymogi dotyczące eksploatacji czy konserwacji – np. okienka rewizyjne, płaskie powierzchnie, łatwy dostęp do wszystkich części, nie są jednak tak precyzyjne jak wytyczne niemieckie i dlatego są bardzo różnie interpretowane. Przykładowo, centrala w wykonaniu higienicznym powinna być łatwa do utrzymania w czystości. Nie ma jednak jasnego określenia, co to dokładnie znaczy – np. jaką technologię czyszczenia należy zastosować.

Należy zatem stworzyć – dokument, który bardzo szczegółowo określi, jakie mają być cechy wykonania higienicznego – czy to Polską Normę czy Rozporządzenie (np. Ministra Zdrowia) Firma Wolf uważa, że warto korzystać ze sprawdzonych doświadczeń sąsiadów: niemieckich wytycznych VDI-6022, które są sporządzone przez praktyków – Związek Inżynierów Niemieckich oraz z normy DIN-1946-4. Możemy tu dodać, że popieramy tworzenie standardów tym bardziej, że nasze urządzenia jako produkty niemieckie są zgodne z powyższymi wymaganiami. Normalizacja jest potrzebna tym bardziej, że intensywnie rozwija się w Polsce rynek urządzeń klimatyzacyjnych, można się zatem spodziewać boomu na centrale w wykonaniu higienicznym.

Dariusz Froński, specjalista ds.
marketingu – Clima Produkt:

Powinny istnieć jednoznaczne dokumenty odniesienia – w tej chwili w polskich przepisach nie ma jasnych wytycznych wykonania higienicznego. Norma jak najbardziej powinna opisywać takie wykonanie w szczególności z podziałem na klasy wymagań higienicznych, bo inne wymagania spotkamy w odniesieniu do obiektu, jakim np. jest sala operacyjna w szpitalu a inne do pomieszczeń produkcyjnych zakładu przetwórstwa mięsa – jest to istotne choćby z punktu widzenia inwestora, który zamawiając urządzenie powinien wiedzieć, czego powinien oczekiwać i za co płacić.

W tej chwili nie do końca wiadomo, na jakich przepisach czy wytycznych należy się opierać, nie ma pełnej przejrzystości. Od czasu naszego wejścia do Unii zostały wprowadzone polskie odpowiedniki norm europejskich (Normy Zharmonizowane). Jednak nie są one wystarczające – są co prawda miejsca poświęcone wykonaniu higienicznemu, ale bardzo ogólne. Firmy sięgają po różne przepisy, np. te dotyczące central basenowych.

Skutek jest taki, że często dochodzi później do konfliktu między stanowiskiem producenta-wykonawcy a inspektorem nadzoru budowlanego dokonującego odbioru. Przejrzyste i jasne sformułowanie wytycznych rządzących wykonaniem higienicznym eliminowałoby takie problemy.

Należy też zwrócić uwagę na jeszcze jedno ważne zagadnienie. Pewną miarą wykonania higienicznego może być odpowiedni atest uzyskany w PZH. Jednak PZH bada przede wszystkim materiał, z którego wykonano poszczególne części. Nie daje natomiast gotowej recepty jak powinna być skonstruowana i funkcjonować sama centrala higieniczna.

My, konstruując nasze centrale higieniczne korzystamy z własnych doświadczeń jak również przepisów obowiązujących w innych krajach Unii Europejskiej. Na tej podstawie powstała specyfikacja, dzięki której centrale higieniczne Hygienos wychodzą naprzeciw obowiązującym wymaganiom sanitarnym. Potwierdzeniem dobrze obranego przez naszą firmę kierunku jest uhonorowanie w roku 2004 centrali Hygienos prestiżową nagrodą Złoty Instalator.

